

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Nayaśniejszy Pan raczył ustanowić w Podgórzu nowy graniczny Kommissaryjat policyyny, który pod zarządem przeznaczonego tam naczelnego Kommissarza policyynego P. Röslera, w dniu 6tym z. m. działania swe zaczął.

N. Pan raczył Galicyjskiego trzeciego Kommissarza Cyrkułowego, Antoniego Riegeza przez wzgląd na zachwalone jego usługi, mianować naylaskawiej drugim Kommissarzem Cyrkułowym.

Dnia 11go Lipca r. b. na iarmarku w Podbaycach w Cyrkule Brzeżańskim, rozdawano nagrody przeznaczone od Nayaśniejszego Pana za podzwignienie chowu koni i bydła rogatego; gdzie włościanie Antoni Adam i Jakób Schreyer z Beckersdorfu, tudzież Józef Hołoka z Rybnik, za przedstawione Kommissyi trzy naypiękniejsze ogiery, po 100 ZR. W. W. — daley włościanie Jan Stupski i Piotr Ziwe z Nowosiniek, Piotr Martini i Jan Fuchs z Beckersdorfu, Józef Hołoka, z Rybnik, i Piotr Izaak z Siołka, za naypiękniejsze kłaczce, po 25 ZR. WW. — podobnież włościanie Stefan Krzyżanowski, z Uhrynowa, Semko Hołowiński, z Siołka, i Jacek Olsieniecki z Hołendrów, za naypiękniejszych byków, po 30 ZR. WW. — nareszcie włościanie Bartłomiej Czyszkowicz z Siołka, Stefan Borzesko i Miłkołaj Łyś z Nowosiniek, Wasyl Lesieniecki z Hołendrów, i Tymko Dorosz z Uhrynowa, za naypiękniejsze krowy własnego chowu, po 20 ZR. WW. otrzymali.

Dnia zaś 18go Maia, na Jarmarku w Krośnie w Cyrkule Jasielskim, otrzymał P. Józef Leszczycki ekonom z Bicza za przedstawionego Kommissyi ogiera 100 ZR. WW., a Stanisław Uliasz włościanin z Wrocanki za naypiękniejszego byka, 30 ZR. WW.

Hrabia Michał Tarnowski, Dziedzic dóbr Chorzelowa w Galicyi, ofiarował narecz szaleczących w bitwie pod Lipskiem żołnierzy od C. K. pułku ułanów Xięcia Szwarzenberga, 500 ZR. WW., które naywyższe woienna Rada nadworna między dziesięciu nay-

zasłużeńszych inwalidow z pomienionego pułku, w równych częściach podzielić kazata. —

Zmarła w tych czasach ś. p. Honorata z Hrabów Chołoniowski Ryczewska, zapisała tuteyszemu Klasztorowi PP. Benedyktynek Ormiańskich sumnę 1500 ZR. w monecie srebrney, którą JW. Jan Hrabia Chołoniowski wraz z procentami na swoich dobrach Uwinie zabezpieczył.

Na uposażenie szkoły gminney w Petlikowcach w Cyrkule Czorthowskim ofiarowano peniższe składki coroczne, a mianowicie: Dziedziczka JW. Hrabina Kalinowska, po 40 ZR. i po 12 korcy zboża, tudzież półmorga ogrodu; Gminy Petlikowce stare i nowe, tudzież Bielawince wraz, po 70 ZR.; Petlikowiecki Pleban obrządku Łacińskiego JX. Billewicz, po 50 ZR.; tameczny Pleban obrządku Grecko-Katolickiego JX. Stasiawicz, po 5 korcy zboża; Kooperator Bielawiniecki obrządku Grecko-Katolickiego, JX. Holka, po 3 korcy zboża; W. Cywiński Dziedzic Czowa, po 15 ZR. i po 6 korcy zboża. — Podobnymże sposobem, na uposażenie szkoły gminney w Lentowni w Cyrkule Rzeszowskim ofiarował Dziedzic tameczny W. Siemianowski 4 morgów gruntu, i corok po 100 ZR., JX. Pleban Płacheński, corok po 15 ZR., a dzierżawca P. Perchacki 2 korce ziemiopłodów. — Na uposażenie zaś szkoły gminney w Kańczudze w Cyrkule Rzeszowskim, ofiarowała tameczna Gmina miejska corok z Kassy miejskiej po 100 ZR., a ze składki mieszczan po 50 ZR.; tameczny Pleban miejscowy po 20 ZR.; a Dominium po 30 ZR., i po 12 ZR. na drobne potrzeby szkolne.

C. R. Rząd krajowy podaie piękne te czyiny do wiadomości publiczney.

Z Wiednia dnia 6go Października. — Szczęść C. K. orszaku nadwornego, składająca się z trzech Dam nadwornych, Hrabini Ruenburg, Sarentheim i Lodron, które towarzyszyły Jey C. Królewicowskiej Mci Arcy-Xiężnie Leopoldynie, Xiężniczce Następczyni Portugaliskiej i Brazyljskiej, w podróży do Rio-Janeiro, wraz z należąciami do tego nadwornymi służeńbymi, przybyła szczęśliwie d. 19. Września do Livorno płynąc przez Lizbonę, na Portugaliskim okręcie liniowym San

Sebastian, Łęącym pod rozkazami Kawalera de Souza, a dnia 28. tegoż samego miesiąca puściła się z Florencyi z powrotem do Wiednia. Na tym okręcie znajdowali się także C. K. Szambelanowie, Hrabiowie Eltz, Palffy, i Krasicki, którzy przydanymi byli do C. K. Poselstwa. N. Cesarz i Król, raczył na znak najwyższego uhonorowania Swoiego, Dowodcę rzeczonoż okrętu Kawalera Souza, udarować Kosztowną tabakierą z bryllantową Swoią cyfrą i zaszczycić orderem żelazney korony, klasy trzeciej, nadwornemu lekarzowi Portugalskiemu, Radcy Stanu Hrabie-mu Bernardini, podarować podobnie tabakierę wysadzaną bryllantami, a Officerom pierścienie bryllantowe, Portugalskim zaś służebnym nadwornym równie iak i osadzie okrętowej wyznaczyć przyzwoity podarunek pieniężny.

Wiadomości zagraniczne.

S. Domingo.

Gazeta nadworna Krzysztofa (Henryka Króla Haityckiego) czyni uwagi nad położeniem Haity i nad postępowaniem politycznym Pethiona, że zdając władzę swoią na Jenerała Boyera, przyczynił się do przedłużenia niezgody między Haityczykami. „W Rządzie (tak się wyraża) gdzie nie było nic stałego, a było tyle ubiegających się o miejsce Prezydenta, trudno było przewidzieć, na kogo panować wypadnie. Między Jenerałami rodu kolorowego, najstarszym był Bazelais; Bonaparte mianował go w r. 1803 Jenerałem brady, po nim następowali Jenerałowie Borgella, Francisque, Bergerac, Trichet, Lys, Brung, Leblanc i Boyer. Między Jenerałami Murzynami, był Varvel najstarszym (od r. 1804), a po nim Gidion i Frederic. Jak niespodziana musiałoby być rzecz, wyrzecz po śmierci Pethiona powołany na urząd Prezydenta, Jana Piotra Boyera, najmłodszego Jenerała, który nie dawno wszedł w zawód wojskowy, i jeszcze r. 1807 był Sekretarzem Pethiona! „Po takim wywodzie rzeczy zmierzającym do wzbudzenia niesnasek między Jenerałami republikanami, wspomina też gazeta mieszkańców Haity republikaniskiej, aby hołowali Królowi Krzysztofowi, który ich przyymie z otwartymi rękami.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Rzecz względem Floryd, zajmnie wszystkich tak dal, ece iż owe nawet gazety Amerykańskie, które dotąd umieszczały tylko wiado-

mości o handlu i żegludze, wdają się teraz w obszerne rozprawy o tym ważnym przedmiocie. Jedna z tych gazet (Patryjota) zapuszcza się głębiej niż inni iey kolledzy, iak wnosić można z textu iey następującego: „Pensakola jest bezsprzecznie punktem, ważnym dla handlu, atoli dopiero pod Rządem Zjednoczonych Stanów w nabytaby daleko wyższej wartości. Ziemia we Florydzie iest tak żyzna, iż każdego roku można mieć dwa razy żniwa żyta Indyjskiego (Mais); wreszcie dostanie tam w całej piękności swoiey dębów kamiennych, tak szacownego drzewa do budowy okrętów.“ Nie poprzestaje na tem gazeta Patryjota, i tak pisze daley: „Wyspa Kuba iest nierównie szacowniejszą od Floryd, atoli nie ma podobieństwa, abysmy mogli ofiarować Hiszpanii dostateczne wynagrodzenie, któreby ją skłoniło do sprzedaży tak bogatej i kwitnącej osady.

Ameryka Hiszpańska.

Najnowsze gazety Ameryki północney zawierają o Wenecueli doniesienia pełne sprzeczności. Według jednych Morillo żyje, i używa kąpieli w Agua-Caliente, dwie mile od Puerto-Cabello; niepodlegli wszędzie pobici, a Bolivar zapędzony aż do San Fernando de Apure. Według innych zaś, Jenerał Paez pobit pod Vittoria Jenerała Królewskiego Moralesa, przyczem sam Morales raniony; Jenerałowie Zaraza i Cedeno ciągną do Puerto Cabello, spodziewając się zaraz ie zająć; Bolivar zaś stoi w odwodzie na czele mocnego wojska pod St. Juan de los Morros.

Listy z Trinidad donoszą pod d. 30. Lipca że Admirał Brion przywiózł do Augustury 4000 zupełnego rynsztunku (karabinów z bagnetami, pałaszów, i ładownic) 300 beczek prochu i 400 ludzi. Wzmocnienie to miało Boliwara postawić w stanie do rozpoczęcia na nowo kroków nieprzyjacielskich i do wysłania Jenerała Marino celem uderzenia na miasto Kumanę liczące 30000 mieszkańców, do czego pomagać ma Brion z eskadrą swoią na morzu. Druga dywizya pociągnęta ku Guayrze, dla zającia jeżeli można, tego portu, który ułatwia rojalistom główniejsze dostawy, i iest miejscem zgromadzania się ich korsarzy. Zdawało się więc, że powstańcy odmienili swój plan zaczepny, i że miasto posuwania się wewnątrz Kraju przez doliny Llanos, chcieli uderzyć na porty wzdłuż brzegu zachodniego. Wysłony stan w głębi Prowincyi Karrakas, skłonił ich zapewne do tego postanowienia.

Gazeta Londyńska Morning Chroni-

ole umieściła kopię listy przez Don Pabla Morilla Naczelnego Wodza wojsk Królewskich spisanej i do Madrytu posłanej, a wykazujące osoby, które pomieniony Jenerał w Wicekrólestwie Kartagenie czyli w Nowey-Grenadzie, tylko w r. 1816tym skazał być na śmierć, i których majątki na Szarb pozabierał. Liczba tych osób spisanych po imieniu, wynosi sto dwadzieścia i sześć.

Ajenci Ameryki północney (Zjednoczonych Stanów), którzy na fregacie Kongresz wiedzili Buenos-Ayres, opowiadają między innymi dowodami dążenia tey nowej Rzeczpospolitey do samoistności, że tam przykładają wielkiego starania do rozkrzewiania oświaty publiczney, i że przysposabiają zbiór tłumaczeń pism politycznych wysłanych po większej części w Ameryce północney, a to dla coraz większego rozszerzania zasad niepodległości.

Indyie Wschodnie.

Naynowsze gazety z Bombay, zawierają niektóre dalsze szczegóły o poddaniu się Jenerałowi Pritzler zamku Wassotach, które nastąpiło dnia 6. Kwietnia, i o uwolnieniu dwóch Officerów Angielskich PP. Huntera i Morissona, których Peiszwa był poymał, i zamknąć kazał do więzienia. Słychać było z początku, że obadwa zabici zostali przez wojsko Peiszwy; przeciwnie, postąpiono sobie z nimi z największym poważaniem. Pomienione gazety umieściły także dwie odezwy Jenerała Brownrigga wydane w Kandy. W pierwszej z d. 21. Lutego oświadcza, że prawo marsowe, względem obwinionych o zdradę i bunt, ma moc swoją w całym obwodzie Prowincy Kandyjskich. W drugiej z d. 2. Marca nakazuje się zabranie na Szarb dóbr niejakiego Ellebolla iednego z pierwszych rodzi w Kraiu, a to z tego powodu, że niekiedy z Kandy i przeszedł do rokoszanów; nadto skazany na śmierć i pozbawiony wszelkiej praw opieki; nie mniej 1000 dollarów przyrzeczono temu, coby go oddał Władzom Angielskim.

Wyspa S. Heleny.

Nie potrzeba wielkiej bystrości rozumu, (pisze gazeta Londyńska Kuryier) aby dociec istotną przyczynę, dla czego niektóre osoby tak troskliwie rozsiewają wieści o grassującej zarazie na wyspie S. Heleny. Z pewnych i bardzo autentycznych źródeł, możemy upewnić, iż ani na wyspie, ani na okrętach strzegących nie umarł żaden Officer, ale tylko ieden kadet morski na okręcie Conqueror, nazwiskiem Dawid Brown.

Wielka Brytania.

Królowa cierpi ciągle gwałtowny kurecz, i leży często bez zmysłów. Rodzina Królowey nie wychodzi wcale z Jey pokoju. Dzienniki zaczynają już cenę niezmierną spuszczać, którą Królowa zostawi według ich mniemania; „lecz mylą się, (pisze gazeta Londyńska Kuryier); majątek prywatny tey Monarchini, nie jest tak znakomitym, jak pospolicie sądzą w Publiczności; Nieograniczona acz często-kroć potajemna dobroczynność nie dozwoliła iey gromadzić skarby. Z tem wszystkiem posiada Ona dobra ziemskie, i wielką ilość dyamentów.

Gazety ministeryjalne zapewniają, że z powodu regularnego nadrostu przychodów, nie będzie potrzebował Kanclerz Skarbu żadney pożyczki na rok następujący.

Donoszą z Dublinu, że okoliczność wyzwolenia Katolików Irlandzkich, ma w roku niniejszym całkiem być zawieszoną, ponieważ naycelnieysi Biskupi Katolicycy oświadczaią się stale przeciwko Królewskiemu Veto.

Listy z Gibraltaru nadeszły do Londynu d. 18. Września donoszą, że Gubernator tameczuy Jenerał Don, użył nayostrzejszych środków, dla zachowania teytwierdzy od morowego powietrza, iakoż dotychczas nie wkradła się ieszcze ta zaraza. Nie puścił nikogo do miasta, kto przybywał od brzegów Barbaryjskich a z początku zabraniał nawet przyymować listy. Na przedstawienie kupców atoli, pozwolił później, aby listy i pakiety przychodzące od brzegów Afrykańskich, były oddawane, wszelako pierwey muszą być naytroskliwiey wykadzone w domu wystawionym umyślnie tym celem, na iednym brzegu morskim.

Gazeta Londyńska Kuryier, łagodzi nieco zdanie swoje względem powstańców w osadach Hiszpańskich. „Nie utrzymywaliśmy, (rzecze), iakoby Kongress Akwizgranski trudnić się miał wraźnie środkami, do uczynienia ich podległymi. Mniemamy tylko, że sprzymierzone Mocarstwa uroczyście zaręczą osadom warunki pojednawcze, podane ze strony Hiszpanii. Jeżeli się to stanie, osady nie będą miały więcej powodu utrzymywać dłużej to powstanie, a gdy powstanie to jest dziełem kilku tylko intrygantów, pochlebiamy sobie, iż Lud oświecony zdaniem Kongressu, opuści swoich Wodzów, i z ukontentowaniem przyymie propozycyie Oyczyzny, (Hiszpanii).

N i e m c y.

Według naynowszych wiadomości z Frankfortu, wyjechał N. Cesarz Rossyjski dnia

27. Września o godz. 9 z rana do Biebrich, pożegnawszy się z NN. Królestwem Ichmość Württembergskiem. Monarcha ten, nie w Kobleneyi, ale w Andernachu nocować będzie. N. Król Württembergski z N. Królową, puścili się z powrotem do Sztuttgartu.

N. Cesarz Austriacki, puścił się dnia 26go rano z Bingen ku Renowi.

Między Wysokimi Cudzoziemcami, których Bytność N. Cesarza Austriackiego sprowadziła do Moguncyi, znajdowali się także Xiężna Następczyni Hessen-Homburska i Xiążę Kumberlandyi. N. Cesarz Jmć. dał ucztę dla wszystkich Wysokich Gości d. 25go.

Podróż Cesarza Jmć. do Renu wystawiła widok najwspanialszy. Obadwa brzegi pełne były niezliczonego mnóstwa Ludu, który radość swoją z obecności wielbionego Monarchy wyrażał rozmaitemi oznakami. Od Ellfeldu przyłączyło się ze dwadzieścia barok przyozdobionych liściami winogrodowem, i okrążyło jacht Cesarzowski. Kilkanaście z nich obsadzonych było dziewczynkami, ubranymi w białe szaty; z których jedne śpiewały pieśni właściwie do tej uroczystości ułożone, podług znanych melodyj narodowych, drugie nuciły znany śpiew narodowy: Boże utrzymaj Cesarza Franciszka! W Rüdeshelm oddały N. Panu córki najznakomitszych obywateli wiersz, wynurzający uczucia tych poczciwych ludzi w sposobie najtkliwszym, acz bez żadnego ubarwienia.

Dnia 25go ze zmierzchem dnia, oświecono licznie miasto Bingen, z własnej chęci tamecznych mieszczan, a mieszkańcy tamtej strony brzegu, począwszy od wąwozu ciągnącego się od samego Renu, dopóki tylko z Bingen okiem doścignąć można, oświecili brzegi rzęsiwym ogniem; w pośród którego jaśniały w samych płomieniach szczytki starożytnego zamku Niemieckiego Ehrenfels, leżącego naprzeciw Bingerz. — Xiążę Nassau oświecił te zwałiska, kazawszy wewnątrz gruzów, kilkanaście sągów zwiezonego drzewa i chrustu zapalić; Szanowne te szczytki starożytności wydawały się tak w ciemnej nocy, jak niegdyś zamek ten wydawać się musiał w czasie 30 letniej wojny, kiedy również jak największą część zamków będących na górach wzdłuż Renu, stał się pastwą płomieni. Na szczytcie wieży Mäusenthurm (w tak zwanym Bingerloch) gorzał podobnie wielki ogień, który tej samotnie w rzecze stojącej skałe nadawał postać lampy morskiej, ostrzegającej okręty podczas ciemnej nocy o niebezpieczeństwie miejsca.

Dnia 26go z rana zwiedził jeszcze N. Pan

przed odjazdem swoim zamek Kloppenburg, leżący na górze pod Bingen; są to gruzy jednego z najrozleglejszych zamków Nadrenskich, gdzie Cesarz Karol Vty, w ten czas jeszcze przemieszkiwał, kiedy zamek ten stał w całej swojej świetności.

Podróźni (pisze gazeta Hanauska) idący z W. Xięstwa Badeńskiego, powiadają, że tam powołani są wszyscy urlopowani, i że wszystkie wojska w całym W. Xięstwie są w poruszeniu.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 9. Października. — Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, Naczelnny Wódz wojsk Polskich opuścił dnia wczorajszego stolicę, w celu udania się do Akwizgranu.

Od dnia 27. Wrześ. do 9go Paźd. przedawano na targach w Warszawie i na Pradze, korzece pszenicy po 35 do 44 ZP.; Żyta, po 22 do 24 1/2 ZP.; Jęczmienia, po 17 do 19 ZP.; Owsa, po 10 do 12 1/2 ZP.; Grochu, po — do — Zp.

Przyjechał do Lwowa od dnia 13go do 14go Października.

JW. Drohojewski Hrabina, z Brzeżan. — JW. Dawidoff Ces. Ros. tajny Radca i Szambelan, z Rossyi. — JW. Humnicki Hrabia, z Żółkwi. — JW. Komorowska Hrabina, z Przemysła. — JW. Kawerimowna Elżbieta, córka tajnego Rady Rossyjskiego i Senatora, tudzież JW. Maleszef Ces. Ros. Radca nadworny, z Rossyi. — W. Rutkowski Jakób, z Polski.

Wyjechał ze Lwowa od dnia 7go do 14go Października.

W. Batowski Ludwik, do Polski. — W. Boutiquin Ces. Ros. Szambelan, do Rossyi. — JW. Baworowska Hrabina, do Przemysła. — W. Borkowski Klemens, do Rossyi. — W. Christiani Adjunkt C. Dyrekcji drogowej, do Gródka. — JW. Dzieduszycki Hrabia, do Wrocławia. — JW. Dawidoff Ces. Ros. tajny Radca i Szambelan, do Wiednia. — W. Fontana Ces. Ros. Radca kolegialny i Kawaler, do Neapolu. — JO. Galiczyn Xiążę, P. Jenny kupiec, i W. Kletyński do Rossyi. — W. Konopka Baron, do Złoczowa. — JW. Kawerimowna córka Senatora Rossyjskiego, do Wiednia. — W. Harnicki Baron, do Gródka, W. Liemowski Jan, do Polski. — W. Maleszef Ces. Ros. Radca nadworny, do Wiednia. — W. Niezabitowski, do Lubienia. — JW. Ostrowski Hrabia, do Przemysła. — JW. Pohl Radca Sądu Apellacyjnego, do Srodopolca. — W. Rhodius Fizyk Cyrkułowy, do Brzeżan. — P. Rossy Józef Obywatel Parmazański, do Polski. — W. Szydłowski Teodor, do Rossyi. — JW. Stadnicki Hrabia, do Jasła. — W. Wasilewski, do Złoczowa. — JW. Zamojska Hrabina, do Kołowa. — W. Zbyszewski Jakób, do Polski.